

Ekonomiczne koszty otyłości i nadwagi

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: czwartek, 06, listopad 2025 12:04

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 521

Problem otyłości i nadwagi dotyka już 64,5 proc. dorosłych Polaków – 26,8 proc. z nich to osoby otyłe, a 37,7 proc. – osoby z nadwagą. Takie niepokojące dane, opublikowane w październiku 2025 r. przez Narodowy Fundusz Zdrowia, pochodzą z analiz obejmujących 13,4 mln dorosłych pacjentów POZ, dla których obliczono wskaźnik BMI w celu oceny skali zjawiska.

W raporcie Polskiego Instytutu Ekonomicznego czytamy, że otyłość i nadwaga są nie tylko palącym problemem zdrowotnym, ale także znaczącym obciążeniem dla całej gospodarki światowej. W badaniu przeprowadzonym na podstawie danych ze 161 krajów oszacowano, że w 2019 r. ekonomiczne koszty otyłości i nadwagi stanowiły 2,19 proc. światowego PKB, przy czym Stany Zjednoczone odpowiadały za blisko 38 proc. światowych kosztów związanych z tym zjawiskiem. Zakładając, że obecny trend się utrzyma, do 2060 r. koszty otyłości i nadwagi wzrosną globalnie do 3,29 proc. PKB. Udział tych kosztów w PKB UE wzrośnie z 2,16 proc. w 2019 r. do 3,02 proc. w 2060 r.

W 2019 r. ekonomiczne koszty otyłości i nadwagi w Polsce wyniosły 2,58 proc. PKB. Do 2060 r. prognozuje się ich wzrost do 4,86 proc. PKB, co uplasowałoby Polskę na 2. miejscu w zestawieniu państw członkowskich UE, zaraz po Bułgarii, której koszty, według szacunków, osiągną aż 7,08 proc. PKB.

Co istotne, największy przyrost całkowitych ekonomicznych kosztów otyłości i nadwagi skoncentrowany będzie w krajach o niskich i średnich dochodach, w których mogą wzrosnąć w niektórych przypadkach nawet 25-krotnie. Wynika to z zachodzących w nich dynamicznych przemian społeczno-ekonomicznych, obejmujących intensywną urbanizację, zmianę charakteru pracy na biurową czy spadek poziomu aktywności fizycznej. Ponadto, w tych krajach dominuje dieta wysokokaloryczna, obfitująca w tłuszcze, cukry i sól, natomiast uboga w wartościowe składniki odżywcze.

Eksperti zwracają uwagę, że otyłość i nadwaga są narastającym wyzwaniem dla finansów publicznych. Szacunki wskazują, że w latach 2020-2050 kraje OECD przeznaczą nawet do 8 proc. swoich budżetów zdrowotnych na leczenie powikłań otyłości. Reagując na skalę problemu państwa coraz częściej sięgają po narzędzia polityki publicznej, jak opodatkowanie, etykietowanie żywności czy interwencje społecznościowe. Przykładem takich rozwiązań są podatki od produktów o wysokiej zawartości tłuszczu, cukru i soli (HFSS), obowiązujące w różnych formach w dwunastu państwach członkowskich UE. Komisja Europejska rozważa obecnie ich harmonizację na poziomie całej Wspólnoty.

Źródło: PIE